

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

SSN Paweł Zubert

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Pierwszego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego prokurator Małgorzaty Nowak

w sprawie prokuratora M. W.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 22 lutego 2022 r.

kasacji Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 21 grudnia 2018 r., sygn. PK I SD (...), utrzymującego w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego z dnia 5 listopada 2018 r. sygn. RP IV RD (...) o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 5 listopada 2018 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego (dalej: Rzecznik), wydał postanowienie, sygn. RP IV RD (...), w przedmiocie umorzenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko M. W. – prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w P., obwinionej o to, że: w dniu 15 sierpnia 2016 r. w miejscowości O., w województwie wielkopolskim, na terenie stacji paliw B., w zaparkowanym na parkingu samochodzie marki Renault

Megane o nr. rej. (...) spożywała wysokoprocentowe napoje alkoholowe oraz leki psychotropowe, wprowadzając się w stan nietrzeźwości, następnie opuściła samochód pozostawiając go otwartym z widoczną torebką wraz z dokumentami oraz butelkami po spożytym alkoholu i opakowania po lekach, przemieszczając się chwiejnym krokiem z samochodu do budynku stacji bez żadnego powodu kilkukrotnie uderzyła ręką w maskę zaparkowanego samochodu osobowego marki Opel Zafira należącego do K. S., przy budynku stacji zataczała się, upuściła telefon na podłogę, miała problemy z utrzymaniem równowagi, zachowania te wywołały przekonanie u pracowników stacji, iż uprzednio prowadziła samochód będąc w stanie nietrzeźwości, co skutkowało wezwaniem Policji, w celu ewentualnego zapobiegnięcia kontynuowania jazdy samochodem, podczas interwencji funkcjonariuszy Policji nie poinformowała, iż jest prokuratorem, przez dłuższą chwilę szukała dokumentów żądanych przez policjantów, próbując postawić kubek z kawą na ladzie rozlała ją na podłogę, była podtrzymywana i asekurowana przez policjantów z uwagi na obawę, iż utraci równowagę i upadnie i następnie w tym samym dniu w L. w siedzibie Komendy Powiatowej Policji miała problem z poddaniem się badaniu do pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, zasypiała, potwierdziła, iż spożyła alkohol bez podania ilości, po przewiezieniu do miejscowego szpitala odmówiła wykonania poleceń lekarzy, usiłowała samowolnie opuścić placówkę służby zdrowia, a skutek czego została unieruchomiona pasami bezpieczeństwa, czym uchybiła godności urzędu prokuratora, tj. o przewinienie dyscyplinarne z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze.

Dokonane przez Rzecznika ustalenia oraz materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania dyscyplinarnego o sygn. akt RP IV RD (...), m.in. w postaci opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 17 sierpnia 2018 r., w której biegli stwierdzili, iż: „w krytycznym czasie doszło u obwinionej M. W. do takiego spiętrzenia negatywnych emocji, że wyczerpały się mechanizmy adaptacyjne osobowości, zostały przekroczone granice odporności psychicznej (już mniej sprawne z tytułu zaburzeń depresyjnych), pojawiła się tendencja do natychmiastowego zniwelowania uczucia bólu (...). Biorąc pod uwagę powyższe oraz charakter i okoliczności zarzuczonego M. W. przewinienia służbowego, stwierdzono, iż tempore

criminis miała zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem po myśli art. 31 § 1 k.k. (była niepoczytalna)”, doprowadziły do podjęcia przez Rzecznika decyzji o umorzeniu postępowania przeciwko M. W. – prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w P.. Jako podstawę umorzenia Rzecznik w ww. postanowieniu wskazał art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 154 § 9 i art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (dalej: Prawo o prokuraturze).

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości na niekorzyść obwinionej Prokurator Generalny odwołaniem z dnia 21 listopada 2018 r. Skarżący zarzucił ww. postanowieniu obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 201 k.p.k. poprzez brak wydania postanowienia o uzupełnieniu opinii biegłych psychiatrów lub powołaniu innych biegłych w sytuacji, gdy uzyskana opinia biegłych psychiatrów jest niepełna i niejasna oraz została wydana bez udziału biegłego psychologa, co wobec ustaleń dotyczących stanu psychicznego i emocjonalnego obwinionej oraz jej uprzedniego leczenia było nieodzowne oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego postanowienia i mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, iż w chwili popełnienia zarzucanego obwinionej czynu miała ona zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, co skutkowało umorzeniem postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze, podczas gdy treść opinii sądowo-psychiatrycznej wskazuje, iż biegli swa opinię wydali bez zasięgnięcia opinii biegłego psychologa, którego opinia pozwoliłaby na ustalenie stanu emocjonalnego obwinionej i wydanie następnej pełnej opinii w przedmiocie stanu jej poczytalności. Ponadto, skarżący w swoim odwołaniu wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego do ponownego rozpoznania w postępowaniu dyscyplinarnym.

W dniu 21 grudnia 2018 r. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym po rozpoznaniu ww. odwołania Prokuratora Generalnego, wydał postanowienie o sygn. akt PK I SD (...), którym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie Rzecznika. Sąd ten w uzasadnieniu swojego postanowienia stwierdził, iż: „podstawowy zarzut odwołania sprowadza się do braku uczestnictwa

w badaniach oraz w wydaniu opinii biegłego psychologa. Odnosząc się do tej kwestii zauważyć należy, że art. 202 § 1 k.p.k. stanowi, że w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator powołuje co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów (...) Zgodnie z treścią art. 202 § 1 k.p.k. biegli lekarze psychiatrzy są jedynymi biegłymi uprawnionymi do wypowiadania się o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego. W warunkach określonych w art. 202 § 2 k.p.k. opinia biegłego innej specjalności (np. psychologa), mająca charakter opinii posiłkowej, może stanowić element kompleksowej opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego. (...) Wprawdzie art. 202 § k.p.k. wskazuje, że do udziału w wydaniu opinii powołuje się nadto biegłego lub biegłych innej specjalności, jednakże decyzja sądu w tym zakresie uzależniona jest od złożenia stosownego wniosku przez psychiatrów. Brak takiego wniosku wyklucza możliwość postawienia sądowi zasadnego zarzutu obrazy omawianego przepisu, a także obrazy art. 170 § 1 k.p.k. (...). W tej sytuacji zarzut obrazy przepisów postępowania poprzez wydanie opinii o stanie zdrowia psychicznego tylko przez dwóch biegłych psychiatrów bez udziału psychologa nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach, szczególnie w art. 202 k.p.k.”.

Kasacją z 25 kwietnia 2019 r. wywiedzioną z upoważnienia Prokuratora Generalnego, Pierwszy Zastępca Prokuratora Generalnego zaskarżył ww. postanowienie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, zarzucając temuż orzeczeniu „rażące i mające istotny wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającego na zaniechaniu dokonania przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz na nienależytym, gdyż pobieżnym i błędnym ustosunkowaniu się w pisemnym uzasadnieniu postanowienia do podniesionych w odwołaniu Prokuratora Generalnego zarzutów, sprowadzającego się w istocie do wskazania, że według Sądu Dyscyplinarnego opinia sądowo-psychiatryczna była właściwa, albowiem była obszerna, zrozumiała i jednoznaczna, a także do błędnego wskazania, że zarzut odwoławczy dotyczył obrazy przepisów postępowania poprzez wydanie opinii o stanie zdrowia psychicznego tylko przez dwóch lekarzy

psychiatrów bez udziału biegłego psychologa, podczas gdy oba zarzuty odwoławcze sprowadzały się w istocie do kwestionowania treści opinii biegłych lekarzy psychiatrów wydanej bez wsparcia w postaci opinii biegłego psychologa, a która w ustalonych okolicznościach sprawy była niezbędna, o której wydanie biegli powinni się zwrócić do organu procesowego, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego, bo wydanego na podstawie błędnych ustaleń faktycznych, opartych na niepełnej i niejasnej opinii biegłych psychiatrów, postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego z dnia 5 listopada 2018 r. sygn. RP IV RD (...) o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego”. Ponadto skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym i przekazanie sprawy temuż sądowi do ponownego rozpoznania.

W realiach przedmiotowej sprawy istotnym jest fakt, iż postanowieniem z dnia 7 lutego 2019 r. sygn. II DO 5/18, Sąd Najwyższy przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 121 i art. 122 pkt 13 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2018.5), w zakresie w jakim „wyłączają możliwość złożenia kasacji od prawomocnych orzeczeń Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, dotyczącym deliktów dyscyplinarnych popełnionych przed 3 kwietnia 2018 r., w których termin do wniesienia kasacji upłynął po 3 kwietnia 2018 r.”, są zgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z wyżej opisanym pytaniem prawnym Sądu Najwyższego skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego i ujawnionymi wątpliwościami, co do dopuszczalności kasacji także w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy w dniu 19 grudnia 2019 r. postanowił zawiesić postępowanie kasacyjne do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny sprawy o sygn. akt P 4/19 (dot. sygn. akt II DO 5/18 Sądu Najwyższego).

W dniu 25 marca 2021 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie sygn. P 4/19 wydał postanowienie, w którym umorzył postępowanie dot. pytania prawnego Sądu Najwyższego przedstawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu w opisanym powyżej postanowieniu z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. II DO 5/18. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Trybunał Konstytucyjny wskazał m.in., iż: „Wykładnia tych

przepisów pozwala uznać, że kasacja nie przysługuje tylko od orzeczenia sądu drugiej instancji - Sądu Najwyższego w składzie dwóch sędziów Izby Dyscyplinarnej i jednego ławnika Sądu Najwyższego, działającego w sprawach określonych w rozdziale 3 działu IV prawa o prokuraturze. W przypadku występującym w rozpatrywanej sprawie, a więc gdy sądem drugiej instancji jest sąd dyscyplinarny, kasacja przysługuje (...) prawo do sądu powinno być zagwarantowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego, niezależnie od tego, czy chodzi o postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących zawód zaufania publicznego, czy wobec osób przynależących do innych grup zawodowych. Każde postępowanie dyscyplinarne jest bowiem postępowaniem represyjnym zmierzającym do ukarania osoby obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. Sądowa kontrola prawidłowości postępowania dyscyplinarnego oraz rozstrzygnięć w nim wydawanych gwarantuje ochronę konstytucyjnych praw i wolności takiej osoby, a dodatkowo – jeżeli wykonuje ona zawód zaufania publicznego – stanowi element nadzoru państwa nad działalnością samorządu zawodowego. Z tego też względu w każdej sprawie dyscyplinarnej, która była przedmiotem rozstrzygnięcia w pozasądowym postępowaniu dyscyplinarnym, ustawodawca musi zapewnić prawo do wszczęcia sądowej kontroli postępowania dyscyplinarnego i zapadłego w jego wyniku orzeczenia”.

Wobec ww. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 27 października 2021 r. sygn. II DK 4/21 podjął zawieszone postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Sąd Najwyższy przypomina, iż kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Powinnością skarżącego jest wykazanie w wywiedzionej kasacji, nie tylko w sposób ogólny jaki w jego mniemaniu przepis prawa naruszył sąd w zaskarżonym orzeczeniu, ale także na czym in concreto to naruszenie miało polegać. Z treści rozpoznawanej w niniejszym postępowaniu kasacji Prokuratora Generalnego

wynika, iż w ocenie skarżącego Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym wydając postanowienie sygn. PK I SD (...) w sposób rażący naruszył art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., w sposób opisany powyżej.

Analizując treść odwołania Prokuratora Generalnego od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego oraz treść zaskarżonego kasacją postanowienia Sądu Dyscyplinarnego z dnia 21 grudnia 2018 r., sygn. akt PK I SD (...), stwierdzić należy, iż sąd w sposób czyniący zadość wymogom wynikającym z art. 433 k.p.k. odniósł się do zarzutów odwołania.

Z treści uzasadnienia kasacji Prokuratora Generalnego wynika, iż skarżący rażących uchybień w orzeczeniu Sadu Dyscyplinarnego dopatruje się wyłącznie w tym, że ów sąd nie podzielił zastrzeżeń prokuratora co do pełności i jasności uzyskanej przez Rzecznika opinii sądowo-psychiatrycznej oraz co do poczytalności prokurator M. W. w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu. W ocenie skarżącego owa niepełność i niejasność opinii sądowo-psychiatrycznej wynika „z braku ustanowienia w jej wydaniu (tj. opinii – uwaga Sądu) biegłego psychologa” oraz niezasięgnięciu opinii uzupełniającej lub opinii innych biegłych, którzy powinni byli wystąpić do organu procesowego, aby ten do udziału w badaniu poczytalności obwinionej powołał biegłego psychologa, którego opinia „w ustalonych okolicznościach sprawy była niezbędna”. Z argumentacją tego typu zgodzić się nie można. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, w zaskarżonym postanowieniu, w sposób zadowalający odniósł się do zarzutów odwołania Prokuratora Generalnego. W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, odnosząc się do zarzutu niepełności dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej przeprowadził rzetelną, czyniącą zadość wymogom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenę tego dowodu i w sposób prawidłowy uznał za bezzasadny zarzut odwołania Prokuratora Generalnego, w którym ten zakwestionował wartość dowodową tejże opinii.

W szczególności nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż rażącym naruszeniem prawa ze strony Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym było przyznanie przez ów sąd waloru całkowitej wiarygodności opinii sądowo-psychiatrycznej, co do poczytalności obwinionej mimo, iż przy jej

opracowaniu nie wziął udziału biegły psycholog. Sąd Najwyższy zauważa, że ocena opinii biegłych analizowana być może w zakresie: pełności i jasności sposobu argumentacji oraz kompletności tj. udzielenia odpowiedzi na wszystkie postawione przez sąd lub prowadzącego postępowanie przygotowawcze pytania, jej logiczności i poprawności wnioskowania, zgodnego z zasadami rozumowania, a nie z pozycji wartościowania pewnych poglądów panujących w dziedzinie wiedzy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1971 r. sygn. III KR 18/71; Lex 16639). Co do zasady nie jest również dopuszczalnym, aby organ procesowy nie posiadający przecież wiadomości specjalnych badał poprawność zastosowanych przez biegłych opracowujących opinię metod badawczych.

Ponadto Sąd Najwyższy przypomina, iż zgodnie z treścią art. 202 § 2 k.p.k. sąd lub prokurator jedynie na wniosek sporządzających opinię sądowo-psychiatryczną biegłych lekarzy psychiatrów do udziału w wydaniu opinii powołuje biegłego lub biegłych innej specjalności. Z treści tego przepisu wynika, iż organ procesowy może powołać do udziału w opracowaniu opinii sądowo-psychiatrycznej biegłych psychologów tylko, jeżeli taki wniosek zgłoszą biegli psychiatrzy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 lipca 2020 r. sygn. II AKa 244/19, Lex nr 3102636; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31 sierpnia 2017 r. sygn. I ACA 1064/16, Lex nr 2690308; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 grudnia 2009 r. sygn. II AKa 225/09, Lex nr 589981; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2007 r. sygn. III KK 259/06, Lex nr 568058; wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r. sygn. IV KK 446/05, Lex nr 183073; wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 1989 r. sygn. WR 349/89, Lex nr 20406 oraz Kodeks postępowania karnego – komentarz pod red. Z. Gostyńskiego. Warszawa 1998. s. 553. teza 10; L. Paprzycki Opiniowanie psychiatryczne i psychologiczne w procesie karnym. Orzecznictwo i piśmiennictwo. Kraków 2006. s. 61-62). W przypadku, w którym biegli psychiatrzy opracowujący zleconą im przez organ procesowy opinię odnośnie do poczytalności oskarżonego, nie zasygnalizowali sądowi lub prokuratorowi konieczności zasięgnięcia opinii biegłego lub biegłych innych specjalności, nie może być mowy o obrazie art. 201 k.p.k., polegającej na oparciu przez organ prowadzący postępowanie swoich ustaleń co do poczytalności oskarżonego na opinii opracowanej wyłącznie przez dwóch lekarzy psychiatrów.

O niepełności opinii sądowo-psychiatrycznej polegającej na niepowołaniu do udziału przy jej wydaniu biegłego innej niż psychiatra specjalności, a zatem o ewentualnej obrazie art. 201 k.p.k. można by mówić jedynie w sytuacji, w której psychiatrzy powołani uprzednio przez sąd lub prokuratora do oceny poczytalności oskarżonego zasygnalizowali organowi, który ich powołał, konieczności udziału w wydaniu opinii biegłego lub biegłych innych specjalności (np. psychologa lub neurologa), a ów organ ignorując wniosek biegłych psychiatrów nakazał im samodzielnie (tj. bez udziału biegłych innej specjalności) wypowiedzieć się co do pytań zawartych w postanowieniu o zasięgnięciu opinii sądowo-psychiatrycznej, i na podstawie takiej opinii oparł swoje ustalenia faktyczne. Badanie psychologiczne obwinionego lub oskarżonego albo podejrzanego, realizowane przy ocenie stopnia jego poczytalności, jest bowiem tylko badaniem pomocniczym dla biegłych psychiatrów i przeprowadza się je wtedy, gdy taką potrzebę zgłoszą biegli psychiatrzy. Nie jest rzeczą strona, a nawet sądu decydować jakie metody, techniki badawcze mają zastosować powołani biegli dla wykonania postawionych im zdań przez organ procesowy (por. wyrok Sądu Najwyższego sygn. V KR 372/95 – niepublikowany; wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1987 r. sygn. IV KR 502/86, Lex nr 21002).

Strona ma oczywiście prawo, a w przypadku oskarżyciela publicznego, gdy zaistnieją uzasadniające to okoliczności, nawet obowiązek dokonując oceny dowodu z opinii biegłych zakwestionować poprawność rozumowania jakim posłużyli się biegli, ich obiektywizm, rzetelność zawodową, ale kwestionując wartość dowodową opinii winna przedstawić konkretne argumenty, które uzasadniają konieczność uzyskania przez sąd lub oskarżyciela publicznego opinii uzupełniającej lub opinii innych biegłych. Tego Prokurator Generalny w wywiedzionym przez siebie odwołaniu nie uczynił, poprzestając jedynie na stwierdzeniu, którego jako podmiot nie dysponujący przecież wiedzą fachową z zakresu psychiatrii sformułować nie miał prawa, iż : „konieczność udziału w opracowaniu nowej kompleksowej opinii, także biegłego psychologa, zachodzi nie tylko z uwagi na stwierdzone u obwinionej zaburzenia, ale także ze względu na znaczny upływ czasu jaki nastąpił pomiędzy czynem zarzucanym obwinionej – tj. 15 sierpnia 2016 r., przesłuchaniem obwinionej w dniu 21 listopada 2017 r., a wydaną opinią

psychiatryczną z dnia 17 sierpnia 2018 r., co ma znaczenie przy ustaleniu jej zdolności postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń i ewentualne skłonności do konfabulacji”. Do powyższych stwierdzeń skarżącego Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją orzeczenia odniósł się w sposób należyty, przekonująco wykazując dlaczego nie sposób uznać za trafny zarzut, iż niezasięgnięcie przez Rzecznika dodatkowej opinii biegłych psychiatrów (którzy to biegli powinni zażądać od Rzecznika przywołania do udziału w opiniowaniu również psychologa), winno być uznane za naruszenie art. 201 k.p.k., skutkujące koniecznością uchylenia zaskarżonego odwołaniem postanowienia. Sąd Najwyższy podkreśla, że: „Dowód z opinii biegłego powinien być przystępny i przekonujący dla sądu, jako organu, który ostatecznie go weryfikuje przesadzając w wyroku o jego wartości dowodowej. Jeżeli zatem sąd swoje stanowisko w tym przedmiocie szczegółowo umotywował, to fakt, iż opinia taka nie jest przekonywująca dla stron, czy wręcz nie spełnia ich oczekiwań, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii. Trudno zakładać, mając na uwadze obowiązujący model postępowania rozpoznawczego w polskiej procedurze karnej, w tym m.in. treść art. 170 § 5 k.p.k., aby sąd (organ procesowy), raz za razem, powoływał kolejnego biegłego celem wydania opinii w sprawie, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co dana strona zamierzała udowodnić (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2021 r., sygn. III KK 410/19 Lex nr: 3169211).

Ponadto Sąd Najwyższy zauważa, na co nie zwrócił uwagi Sąd Dyscyplinarny w zaskarżonym kasacją orzeczeniu, iż w realiach niniejszej sprawy niedopuszczalnym był sformułowany w odwołaniu Prokuratora Generalnego od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przy jednoczesnym kwestionowaniu rzetelności opinii psychiatrycznej na jakiej oparł się Rzecznik umarzając postępowanie. W takiej jak wskazana w odwołaniu sytuacji (wadliwość opinii na jakiej oparte zostało orzeczenie) organ wydając zaskarżone postanowienie „nie mógł dopuścić się takiego uchybienia (tj. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia-uwaga sadu), skoro poczynił w sprawie takie ustalenia faktyczne, które w sposób oczywisty wynikały z tych dowodów, które ocenił jako wiarygodne (...) Wszak zarzut błędu

w ustaleniach faktycznych mógłby zostać skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdyby w zaskarżonym wyroku (w realiach niniejszej sprawy postanowieniu Rzecznika – uwaga sądu) poczyniono ustalenia faktyczne nie mające jakiegokolwiek oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo gdyby określonych ustaleń nie poczyniono pomimo, że z przeprowadzonych i uznanych za wiarygodne dowodów określone fakty jednoznacznie wynikały” (wyrok Sadu Najwyższego z 8 lipca 2020 r. sygn. I KA 5/20 Lex 3277621). Tego typu uchybień Rzecznik Dyscyplinarny się nie dopuścił wydając zaskarżone odwołaniem postanowienie w oparciu o uznaną przez siebie za w pełni wiarygodną opinię sądowo psychiatryczną, a zatem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie powinien być podniesiony, a co za tym idzie zarzut taki nie mógł zostać uwzględniony przez sąd rozpoznający odwołanie. Wydaje się, że przyczyną wadliwego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych zawartego w odwołaniu Prokuratora Generalnego od postanowienia Rzecznika było nierozróżnienie istoty podstaw odwoławczych z art. 438 pkt 2 k.p.k. (obraza przepisów postępowania mogąca mieć wpływ na treść orzeczenia) oraz z art. 438 pkt 3 k.p.k. (błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia). Niezależnie od wskazanych powyżej powodów dla których zarzut błędów w ustaleniach faktycznych nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd Dyscyplinarny (działający jako sąd odwoławczy) zauważyć należy, iż skarżący sformułował go w sposób wadliwy nie wykazując w wywiedzionym odwołaniu naruszenia jakich zasad logicznego myślenia dopuścił się Rzecznik oceniając zgromadzony przez siebie materiał dowodowy i na podstawie tej oceny wydając postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przeciwko M. W.. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych „przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd (w realiach niniejszej sprawy Rzecznika - uwaga sądu) nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu (...) lecz do wykazania jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuszczono się w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego” (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1975 r. sygn. II KR 355/74 LEX 16881). Zasadnie zatem Sąd Dyscyplinarny przy

Prokuratorze Generalnym tego zarzutu odwołania Prokuratora Generalnego, nie uwzględnił.

Podsumowując, Sąd Najwyższy stwierdza, iż Sąd Dyscyplinarny przeprowadził w sposób prawidłowy, czyniący zadość wynikającym z art. 433 § 2 k.p.k. wymogom kontrolę odwoławczą zaskarżonego odwołaniem Prokuratora Generalnego postanowienia Rzecznika, odnosząc się do każdego z zarzutów odwołania i w sposób poprawny uzasadnił, dlaczego zarzuty i wnioski odwołania nie mogły zostać uwzględnione. Nie sposób zatem uznać, iż zaskarżone kasacją orzeczenie Sadu Dyscyplinarnego, w sposób rażący, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., naruszyło przepis art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i jako takie winno zostać uchylone. Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 537 § 1 k.p.k., oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

W przedmiocie kosztów postępowania, Sąd Najwyższy orzekł stosownie do treści art. 166 prawa o prokuraturze.